

STUDIA NAUK TEOLOGICZNYCH
TOM 18 (2023)

EUGENIUSZ SAKOWICZ

Wiesław Przyczyna, Katarzyna Czarnecka, Marek Ławreszuk (red.), *Słownik polskiej terminologii prawosławnej*, Warszawa – Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku 2022, ss. 606.

Każdego roku na rynku księgarskim pojawia się szereg dzieł z zakresu encyklopedystyki i leksykografii. Zanim dokonała się tzw. rewolucja informatyczna, której przejawem są nieograniczone bazy encyklopedycznych danych, archiwizowanych i uaktualnianych na różnych portalach w Internecie, encyklopedie i leksykony oraz słowniki zajmowały czołowe miejsce wśród wszelkich pozycji książkowych. W epoce PRL-u monopol na tego typu dzieła miało Państwowe Wydawnictwo Naukowe („kontynuatorem” tejże oficyny jest Wydawnictwo Naukowe PWN). Były one towarem reglamentowanym, niemal niedostępnym. Aż do końca 80. lat XX wieku wśród profesjonalistów zajmujących się przygotowaniem różnych dzieł do druku istniało przekonanie, iż „gazeta żyje dzień, tygodnik – tydzień, książka – kilka lat, encyklopedia – przynajmniej 50 lat”. Do dziś niektóre prace encyklopedyczne, jak np. wielotomowa *Encyclopaedia of Religion and Ethics* (t. 1–12), wydana na początku XX wieku w Edynburgu w Szkocji (Wielka Brytania) pod redakcją Jamesa Hastingsa (Edinburgh 1908–1926, 1925–1940 – wydanie 2; przedruk – 1955) w zakresie faktografii nie straciła na aktualności i „żyje” już nie tylko 50, ale 100 lat!

W podręcznych księgozbiorach najwybitniejszych uczonych miejsce niemal reprezentacyjne zajmowały i zajmują właśnie encyklopedie uniwersalne, tematyczne, leksykony encyklopedyczne i słowniki. Co więcej, encyklopedie nie tylko „zdobiają” gabinety, biblioteki głów państw, ale stanowią tamże rodzaj *vademecum*. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda często występuje na tle biblioteki, w której wyeksponowana jest ośmiotomowa *Nowa encyklopedia powszechna*, wydana przez Wydawnictwo Naukowe PWN. Autor niniejszej recenzji miał szczęście dekomunizować encyklopedie wcześniejszego Państwowego Wydawnictwa Naukowego, pracując nad powyższym dziełem. W *Nowej encyklopedii powszechnej* odpowiadał za hasła dotyczące Kościoła katolickiego. Piszący te słowa spotykał się nadto nie raz z jednym z najwybitniejszych polskich teologów przełomu XX i XXI w jego gabinecie – miejscu pracy w Lublinie. Na półkach tuż przy biurku ks. prof. dr. hab. Czesława Stanisława Bartnika czołowe – „honorowe” – miejsce zajmowały właśnie dzieła encyklopedyczne i słownikowe.

Powyższe informacje nie są bez znaczenia w kontekście prezentacji *Słownika polskiej terminologii prawosławnej* – pracy wyjątkowej, jedynej w swoim rodzaju,

na pewno o walorze naukowym, pracy może nie „ponadczasowej”, ale która będzie oryginalna i aktualna przez wiele lat. Publikacja powstała w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2017–2022. Kierownikiem projektu był ks. prof. dr hab. Wiesław Przyczyna (przewodniczący Zespołu Języka Religijnego Rady Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, pracownik naukowy Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, były członek Komitetu Nauk Teologicznych Polskiej Akademii Nauk). Za opracowanie budowy słownika i struktury artykułów hasłowych odpowiadała dr hab. Katarzyna Czarnecka, profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Instytut Filologii Polskiej). Zespół autorów liczył dziewięć osób, wśród których czworo to duchowni prawosławni, w tym również związani ze środowiskiem naukowym Uniwersytetu w Białymstoku.

W opracowaniu poprzedzającym zasadniczy korpus leksykograficzny dzieła autorstwa ks. W. Przyczyny i ks. dr. hab. Marka Ławreszuka, profesora Uniwersytetu w Białymstoku, zatytułowanym „*Słownik polskiej terminologii prawosławnej*”. Zakres, geneza, charakterystyka, podana została definicja „terminologii prawosławnej”. Stanowi ona „zasób terminów chrześcijańskich, które stosowane były w niepodzielnym Kościele pierwszego tysiąclecia, uzupełniony zbiorem terminów powstałych po 1054 r., dotyczących głównie obszarów życia religijnego i organizacji Cerkwi prawosławnej, utrwalonych w ogólnym języku polskim (bez względu na ich pochodzenie), a także terminów zapożyczonych z języka greckiego i cerkiewnosłowiańskiego i wykorzystywanych w polskim prawosławiu” (s. 7).

Inspiratorzy dzieła, jego redaktorzy i autorzy postawili przed sobą bardzo ambitny cel, który został w pełni zrealizowany. Cerkiew prawosławna w Polsce od szeregu lat posługuje się terminologią specyficzną, nie zawsze zrozumiałą dla osób nienależących do niej. Niewielu katolików (również ludzi zdystansowanych od religii) rozumie np. sens pojęcia *pokajanie*, a przecież rzeczywistość duchowa oznaczana tym terminem znana jest w różnych Kościołach oraz wspólnotach eklezyjalnych jako „nawrócenie, skrucha, pokuta”.

W życiu Kościoła katolickiego obecny jest nurt życia konsekrowanego. Wierni obierający drogę życia zakonnego, poprzez wstąpienie na drogę realizacji rad ewangelicznych to zakonnicy (ojcowie i bracia) i zakonnice (siostry). W prawosławiu mówi się natomiast o mnichach i mniszkach. Przeistoczenie w katolicyzmie to przemiana darów w prawosławiu. Trzej Królowie według katolicyzmu to Mędrcy ze Wschodu według prawosławia. Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny to Zaśnięcie Najświętszej Bogarodzicy. Różnice terminologiczne są istotne, bowiem dotyczą sensu i znaczenia danej rzeczywistości (materialnej bądź duchowej), a nie tylko „brzmienia”.

Książka zawiera opracowaną i ujednoczoną terminologię funkcjonującą w Cerkwi prawosławnej w Polsce, jak i w środowisku (czyli wśród profesjonalistów – teologów, filozofów, religioznawców, historyków, archiwistów) piszącym o Cerkwi. To niezmiernie ważne osiągnięcie autorów i redaktorów. Trudno jest podejmować jakikolwiek dialog, tym bardziej teologiczny, kiedy brak jest jasności

terminologicznej. Szereg sporów doktrynalnych w gruncie rzeczy miało charakter etymologiczny czy – mówiąc ogólnie – filologiczny. Na wstępie każdej ważnej komunikacji międzyludzkiej, w tym interreligijnej czy interkonfesyjnej, należy jasno zaprezentować podstawowe pojęcia.

Język stanowi ważny znak rozpoznawczy kultury w ogóle i określonej kultury w szczególności. Zespół, który „stworzył” *Słownik* podjął trud poszukiwania historycznej tożsamości prawosławia w Polsce. Jednym ze znaków tożsamości kulturowej i jednocześnie religijnej (religia stanowi bowiem istotny „segment” kultury) jest właśnie język. *Słownik* z jednej strony to wyraził, z drugiej zaś na pewno zainicjował proces poszukiwania i ugruntowywania się we własnej tożsamości przez prawosławnych.

Dzieło niewątpliwie inicjuje badania nad zagadnieniem historycznej obecności prawosławia na ziemiach Polski w jej różnych – w ciągu dziejów – granicach. Co więcej, praca ma na celu ukazanie relacji prawosławia z kulturą Polski. To bardzo ważne wyzwanie dla nauki, która winna rzeczowo i obiektywnie opisywać fakty z przeszłości i te z doby współczesnej. Nie można przecież dzisiejszego prawosławia w Polsce postrzegać przez pryzmat epoki zaborów (1772–1918), kiedy Rosja realizowała swoje polityczne pryncypia, również w rzeczywistości życia religijnego.

Słownik polskiej terminologii prawosławnej ma służyć wreszcie pomocą profesjonalistom przy pracach adaptacyjnych i translatorskich, uzupełniających bazę polskojęzycznych tekstów o prawosławiu. Będzie też pomocny w prowadzeniu prac translatorskich owocujących przekładami najstarszych polskich dokumentów dotyczących Cerkwi prawosławnej na ziemiach Rzeczypospolitej Polskiej.

Czytelnik różnych tekstów poświęconych prawosławiu, pisanych przez wiernych tego Kościoła, zwróci zapewne uwagę, że bardzo często kluczowy termin „Prawosławie” zapisywany bywa wielką literą (w *Słowniku* – małą). To specyficzna reguła przyjęta przez prawosławnych, która różni się od tej zaakceptowanej przez katolików czy protestantów stosujących dla nazw swoich tradycji i doktryn religijnych małą literę: katolicyzm, protestantyzm.

Poznający poszczególne pojęcia–hasła zamieszczone w *Słowniku* może jednak zobaczyć ze zdziwieniem, jak wiele jest słów wspólnych katolicyzmowi i prawosławiu. Jest to rzecz zrozumiała, bowiem w pierwszym tysiącleciu, kiedy kształtowały się fundamenty chrystianizmu, nie było dwóch Kościołów – katolickiego oraz prawosławnego – lecz jeden. I chociaż językiem liturgicznym prawosławia w Polsce jest język cerkiewnosłowiański, to rozwijało się ono w kulturowym kontekście Polski, gdzie zdecydowana większość mieszkańców od wieku przynależy do Kościoła łacińskiego. Na co dzień prawosławni w miejscach publicznych – w pracy, w szkole czy w innych okolicznościach – posługują się dziś językiem polskim. Języki białoruski czy ukraiński są przede wszystkim językami „domowymi”, co nie jest bez znaczenia dla specyfiki polskiego prawosławia.

Dzieło zostało poddane czterem recenzjom wydawniczym. Fragment jednej z nich, autorstwa prof. dr. hab. Krzysztofa Leśniewskiego (katolickiego teologa,

wybitnego polskiego znawcę prawosławia, pracownika KUL), przytoczony został na czwartej stronie okładki, popularnie określanej jako „plecy książki” (słowa te stanowią *resumé* wysokiej oceny publikacji podanej również przez innych recenzentów): „*Słownik polskiej terminologii prawosławnej* to dzieło wyjątkowe, monumentalne i od dawna w naszym kraju wyczekiwane: wyjątkowe – gdyż to pierwsze gruntowne opracowanie odpowiadające na palącą potrzebę uporządkowania oraz ujednolicenia terminologii prawosławnej, wyrażaną przez środowiska naukowe, duchowieństwo i wiernych; monumentalne – gdyż zawiera prawie 4000 haseł i definiowanych połączeń wyrazowych, trzy indeksy językowe oraz indeks form niepoprawnych; od dawna wyczekiwane – gdyż umożliwi lepsze przedstawienie i zrozumienie skarbów prawosławia w wymiarze dogmatycznym, liturgicznym, pastoralnym, historycznym, kulturowym i obrzędowym”.

Słownik – powtórzmy – zawiera: Indeks odpowiedników greckich, Indeks odpowiedników cerkiewnosłowiańskich, Indeks odpowiedników angielskich oraz wskazany wyżej Indeks form niepoprawnych. To doskonałe „drogowskazy” dla badaczy, również z kręgów anglosaskich, gdzie studia nad prawosławiem nie są nieznanne (np. w Nowym Jorku działalność prowadzą m.in.: Saint Vladimir’s Orthodox Theological Seminary, związane z Orthodox Church in America [OCA], oraz Greek Orthodox Private High Schools).

W dziele zabrakło jednakże spisu haseł wydrukowanych, co pozwoliłoby na szybki przegląd zawartości *Słownika*. Być może był to celowy zabieg edytorski, chociaż dla czytelnika niewtajemniczonego w metodologię leżącą u fundamentu recenzowanej pracy niekoniecznie przekonujący. Lista haseł opublikowanych mogłaby zostać w miarę szybko objęta wzrokiem przez korzystającego ze *Słownika*, a nie konstruowana na drodze wertowania wszystkich karteł.

Książkę „zamyka” Bibliografia, która podzielona została na: 1. Korpus źródłowy terminów (34 notki bibliograficzne); 2. Bibliografię załącznikową; 2.1. Język polski; 2.1.1. Pismo Święte i księgi liturgiczne (12 notek); 2.1.2. Opracowania (126 notek); 2.2. Język grecki (18 notek); 2.3. Język angielski (16 notek); 2.4. Język cerkiewnosłowiański i współczesne języki słowiańskie (34 notki). Bibliografia stanowi nie tylko rodzaj przewodnika po terminologii prawosławnej, ale w ogóle po prawosławiu.

We wskazanym wyżej tekście ks. W. Przyczyna i ks. M. Ławreszuk charakteryzują dzieło pisząc: „*Słownik polskiej terminologii prawosławnej* wykracza poza wszelkie dotychczasowe opracowania. Jest to słownik w dwóch wersjach: papierowej i elektronicznej, których obie są w pełni funkcjonalne, a wersja elektroniczna zawiera dodatkowo materiał audio, obejmujący wszystkie polskie terminy oraz ich odpowiedniki w języku greckim, cerkiewnosłowiańskim i angielskim” (s. 11–12). Wskazują nadto na adresatów dzieła: „Słownik jest przeznaczony nie tylko dla osób zajmujących się teologią prawosławną. Adresowany jest do szerokiego grona niewyspecjalizowanych odbiorców, zarówno wiernych Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, jak i tych czytelników, którzy nie będąc osobami

prawosławnymi, poszukują informacji na temat znaczenia wyrazów i wyrażeń związanych z prawosławiem” (s. 12).

Słownik polskiej terminologii prawosławnej w wersji elektronicznej dostępny jest bezpłatnie na stronie internetowej <https://sptp.uwb.edu.pl/> oraz w wersjach aplikacyjnych na systemy Android i iOS. To bardzo ważna informacja. Dzieło jest dostępne powszechnie, bez ograniczeń dla każdego zainteresowanego tematem.

